№. 296. w Piątek dnia 18. Grudnia 1846.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, 16. Grudnia. — Naj. Pan raczył zezwolić na wprowadzenie JKMci księcia Jerzego, syna JKMci księcia Fryderyka pruskiego do królewskiéj rady stanu, jako książęcia domu królewskiego mającego prawo do zasiadania i głosowania w téjże radzie.

Berlin. — Znajduje się tu obecnie pewien Anglik, a jak powiadają dyrektor kilku towarzystw kolei żelaznych angielskich, który w imieniu jednego towarzystwa podał wniosek, że chce się podjąć budowania wielkiéj kolei żelaznéj wschodniéj do Królewca własnym kosztem pod warunkiem jednak, aby rząd zaręczył za procent $3\frac{1}{2}$, a powtóre, aby towarzystwo to mogło sprowadzać bez opłaty cła szyny żelazne z Anglii. Być może, że przy tak trudnych stosunkach giełdy naszéj projekt ten przyjętym zostanie przez rząd nasz i że towarzystwo to otrzyma koncessyą na tak olbrzymie dzieło. Most jednak na Wiśle rząd postawi i wyznaczono na ten cel 3 miliony talarów. Chcąc trwały wystawić most na Wiśle, potrzeba najmniéj 40 stóp głęboko w piasku bić pale, aby utworzyć stałą podstawę na wzniesienie słupów mających unosić most na 100 stóp nad wodą zwyczajną. Słupy będą stawiane ze szwedzkiego granitu.

Przeszło 100 Polaków umieszczono tu w pensylawiańskiém więzieniu; użalają się wszyscy na odwłóczenie processu.

Tutejsze towarzystwo oświecenia stolicy zapomocą gazu, bez zaprowadzenia kosztownych rur żelaznych, połączyło się teraz z kapitalistami, dla przedsięwzięć tego rodzaju na większe rozmiary. Z towarzystwem tém wchodzą teraz w układy o urządzenie oświetlenia gazem nie tylko Brunświk i Szczecin, ale nawet Jassy i Konstantynopol. Od trzech lat miasto Brandenburg w ten sposób jest gazem oświecone i urządzenie to zupełnie się udało. Po takiém doświadczeniu żałuje taraz Berlin, że tak wiele wydał pieniędzy na zakopane niepotrzebnie w ziemi rury żelazne.

Z Kolonii donosi barmeńska gazeta: przed kilku dniami przesłuchał sędzia instrukcyjny wszystkie obwinione osoby o posiadanie odezw buntowniczych i ich odczytywanie po gospodach i szynkowniach. Śledztwo to mimo mnóstwa świadków nie wykryło dotychczas, kto pierwszy wydawał lub rozdzielał te odezwy.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Austrya.

Wiedeń, dn. 13. Grudnia. — Smutne zdarzenie o mało co nie pozbawiło życia naszego księcia arcybiskupa Milde. Pokojowiec arcybiskupa cierpiący od kilku dni na melancholią, wszedł do niego zrana z brzytwą w ręku i oświadczył, że jemu się pokazał w nocy zbawiciel i roskazał poderznąć gardło arcybiskupowi. Zagrożony książe kościoła dowiódł w téj chwili przytomności umysłu i odpowiedział pokojowcowi, że trzeba się zgadzać z rozkazem bożym, a naprzód przygotować się na śmierć po chrześcijańsku modlitwą. Tymczasem zyskał na czasie arcybiskup i schronił się do drugiego pokoju, gdzie się zamknął przed pokojowcem natarczywym. Pokojowca oddano do domu obłąkanych. — Najwyższe dowództwo nad nowo utworzoną strażą bezpieczeństwa w Galicyi obejmie podpułkownik Jeremich, stary oficer znany z odwagi i surowości.

### Galicya.

Dziennik urzędowy galicyjski z 10. Grudnia zawiera następujące trzy rozporządzenia: (dokończenie).

O regulacyi pańszczyzny i innych powinności poddańczych.

Już najwyższym patentem z dnia 16. Czerwca 1786. uznano potrzebę wymierzenia powinności poddańczych podług posiadłości i zastrzeżone sobie uskutecznienie tego wymiaru.

Najjaśniejszy Pan teraz najwyższą uchwałą z dnia 12. Listopada t. r. w zastósowaniu wyrzeczonego w patencie z dnia 16. Czerwca 1786. zastrzeżenia, i w ostateczném dopełnieniu zapewnionych najłaskawiéj najwyższym patentem z dnia 13. Kwietnia t. r. rozporządzeń, niezwłoczną regulacyę pańszczyzny nakazać i przytém następujące zasady ustanowić raczył:

1) Połowa dochodu ze wszystkich posiadłości poddańczych, przez kataster prowizoryjny wyprowadzonego, ma po odtrąceniu kosztów uprawy służyć za miarę powinności, państwom gruntowym odbywać się mających. Przeto pozostającą po odtrąceniu wyrachowanéj podług katastru wartości drobniejszych danin, które bez odmiany pozostać mają, resztę na pańszczyznę policzyć i tak na posiadłość włościańską gruntową podług teraźniejszéj stopy podatkowéj rozłożyć i podług klas każdemu posiadaczowi z osobna na powinność zapisać należy.

Podług tych zasad wyrachowano ogólną należność pańszczyznianą i rozłożono podług stopy podatkowéj, ustanowiono też klassy, podług których ta należność pojedyńczym posiadaczom gruntów poddańczych na powinność zapisana być ma; które też w załączeniu do powszechnéj wiadomości podane zostają.

2) Na zgodną z patentem pańszczyznę chałupników i komorników regulacya nie ma się rozciągać: toż samo znane pod nazwiskiem »drobniejszych danin« inne daniny poddanych dla państwa, do których także należy w niektórych miejscach powinność przędzenia, mają być i nadal oddawane.

3) Każdemu poddanemu z osobna, równie jak całym gminom pozostaje zastrzeżonym wolny wybór między ich dotychczasową, może mniejszą, a powinnością pańszczyźnianą, podług postanowień pod 1. na nowo uregulowaną; powini oni jednakże ten wybór w ciągu roku po przeprowadzeniu regulacyi urzędowi cyrkularnemu albo eksponowanemu komissarzowi powiatowemu oznajmić, inaczéj przypuszczanoby, że się poddają nowéj powinności.

4) Skoro ten termin upłynie, przystąpi się w każdéj gminie do ułożenia legalnych, przez obiedwie strony za dokładne uznanych rejestrów pańszczyzny, które będą zawierać powinności każdego posiadacza gruntu z osobna i gminom wydane zostaną: o ich formie i treści wyjdą późniéj bliższe postanowienia.

5) Uchylając odnoszące się do tego postanowienie §. 10. patentu o pańszczyznie z dnia 10. Czerwca 1786., pozwala się tak państwom jako też i poddanym żądać, ażeby ustanowiona na przyszłość powinność pańszczyźniana nie na godziny, prawem wymierzone, lecz na zamiar dzienny, co do jakości i ilości oznaczony (na zakład) odbywała się.

Przytém należy się następującego trzymać postępowania:

a) Obudwom stronom daje się czas sześciumiesięczny od ostatecznego ustanowienia powinności pańszczyźnianéj do porozumienia się przez ugodę tak co do robót, w ten sposób odbywać się mających, jako też co do miary dla tychże robót ustanowić się mającéj.

Przy takiéj ugodzie działać będzie pan (państwo gruntu) sam albo też jego należycie umocowany, ze strony zaś poddanych i to za każdą do robienia pańszczyzny obowiązaną klasę gminy także pełnomocnik, którego obierze większość należących do téj klasy gospodarzów.

Zrobiona tym sposobem ugoda ma być pismienie w trzech jednakowo brzmiących egzemplarzach wygotowana i urzędowi cyrkularnemu a odnośnie eksponowanemu komissarzowi powiatowemu podana, poczém, przekonawszy się wprzód o zaszłém porozumieniu się, o jasnym i wyraźnym układzie umowy, niemniéj, że ta nie zawiera nic w sobie prawu przeciwnego, albo dla poddanego wyraźnie szkodliwego, taż umowa zatwierdzoną i każdéj stronie jeden egzemplarz z poleceniem ścisłego jéj dopełnienia doręczony być ma. — Przeciwko odmówionemu zatwierdzeniu rekurs w prawnéj drodze instancyi, wolnym pozostaje.

b) Gdyby w ciągu sześciu miesięcy ugoda do skutku nie przyszła, to

w razie, choćby tylko jedna z obudwu stron domagała się roboty wymiarowéj (zakładnéj), roboty w ten sposób odbywać się mające, i miarę tychże komissya bezstronna ustanowić powinna.

Ta komissya pod kierunkiem komissarza cyrkułowego składać się będzie z czterech, rzeczy świadomych rozjemców, z których dwóch państwo, a dwóch właściwa klassa gospodarzy, do robienia pańszczyzny obowiązanych, większością głosów obierze.

c) Gdyby albo ze strony państwa, albo też poddanych w wyznaczyć im się mającym terminie rozjemca obranym nie był, natenczas wyznaczy go urząd cyrkularny albo eksponowany komissarz cyrkularny.

d) Ta komissya powinna się uprzednio o wszystkiém, co do wydania wyroku jest potrzebne, dokładnie dowiedzieć, na wypadek, pod dozorem i kierunkiem komisarza cyrkularnego robić próby, a potém mając też wzgląd na zaszłe już gdzie indziéj ustanowienie miary, dać swoje zdanie do protokółu, zaczém wynikające z większości głosów, albo w razie podzielonych równo głosów z uznania kierującego komissyą komisarza cyrkularnego ustanowienie roboty i miary tejże ma być stronom w formie wyroku wydane.

e) Stronom, sądzącym się być skrzywdzonémi zatwierdzeniem, albo też w braku tegoż uznaném i zaraz w wykonanie wejść mającém postanowieniem, wolno, jednakże nie pierwéj jak w rok i nie późniéj jak w ciągu trzech lat od dnia doręczenia sobie ustanowienia miary rachując, podać skargę reklamacyjną do urzędu cyrkularnego, który względem tego rozpocznie porządną i stósowną do przedmiotu rozprawę i zadecyduje o słuszności skargi, przeciwko któréjto decyzyi wolno wyżéj rekurować.

6) Uskutecznienie regulacyi pańszczyzny i wszelkich na nią ściągających się środków będzie pod dozorem rządu krajowego galicyjskiego, rzeczą urzędów cyrkularnych i ich komisarzy powiatowych, które też odbiorą w tym celu potrzebne, stósowne do rzeczy instrukcye.

7) Te najwyższe rozporządzenia nie tyczą się Bukowiny.

Stósownie do wysokiego polecenia nadzwyczajnego pełnomocnego komisarza nadwornego, Rudolfa hrabiego Stadiona, z dnia 25. Listopada t. r. do liczby 609, podaje się te najwyższe rozporządzenia niniejszém do powszechnéj wiadomości, osobliwie państw i posiadaczy gruntów poddańczych, a tych ostatnich oprócz tego jeszcze z tą uwagą, że się rząd krajowy spodziewa po nich, iż to przeznaczone dla nich przez Najjaśniejszego Pana dobrodziejstwo z wdzięcznością uznawać i przypadające według tego na nich powinności punktualnie i chętnie wypełniać będą, że mianowicie aż do czasu, w którym nowe ich powinności w ten lub ów sposób ostatecznie ustanowione, do odrabiania im zapisane i na to rejestra pańszczyzny wydane im będą, swoje dotychczasowe powinności swym państwom bez oporu obrabiać muszą, i że, jakkolwiek z jednéj strony c. k. władze nad tém będą czuwały, ażeby od nich nie wymagano nie należących się powinności, z drugiéj strony przeciwko poddanym, niedopełniającym ściśle swoich prawnych powinności, a tém samém okazującym się krnąbrnymi przeciwko najwyższemu rozkazowi Najj. Pana, musianoby sobie postąpić z całą praw surowością. We Lwowie dnia 25. Listopada 1846.

Do tych okolników dodane są dwie tabele, oznaczające klassy dla pańszczyzn ręcznych i pociągowych. Pierwszych, to jest ręcznych klass jest 5, według opłacanego podatku gruntowego i tak kto płaci 1 zł. reń. odrabia 26 dni ręcznych, 2 złr. 52 dni, 3 złr. 78 dni ręcz., 4 zr. 104 dni, nad cztery złote i więcéj odrabia 156 dni ręcznych. Drugich zaś sprzężajnych jest klass 6 i tak klassa opłacająca 3 zł. reń. odrabia dni 104 jednozaprzężnych lub 52 dwusprzężnych, opłacająca 4 złr. odrabia 156 pojedynką lub 78 dwusprzężną, 6 złr. 104 dwusprzęgiem lub 83 trójsprzęgiem, 7 złr. 156 dwusprzęgiem lub 132 trójsprzęgiem, 12 złr. 156 trojgiem lub 104 czworgiem bydła, 14 złr. 156 dni ciągłych czworobydlnych.

## F r a n c y a.

Paryż, dn. 10. Grudnia. — Hrabia Paryża zwiedzał w towarzystwie swéj matki i królewiczostwa Montpensier zakład centralny artyleryi w St. Thomas d' Aquino, a bej tunetański szkołę politechniczną i tu nieomieszkał dać próbkę swéj wschodniéj wymowy: nie dziwię się rzekł, że szkoła ta tyle jest sławną, ponieważ umiejętność połączona z pałaszem zakłada królestwa i je utrzymuje.

Dziennik sporów po zamieszczeniu na wstępie statystyki rólnictwa ogłoszonéj przez ministerstwo handlu od roku 1837. do 1841. podaje następujący obraz produkcyi zboża we Francyi: blisko 14 milionów hektarów ziemi czyli 55 milionów morgów jest uprawianych pod zasiew we Francyi, a więc cokolwiek więcéj niż czwarta część ziemi składającéj powierzchnią całego kraju, która wynosi 56,768,610 hektarów czyli 206,677,055 morgów. Uprawa roli pod inne plony wynosi $5\frac{1}{2}$ miliona hektarów czyli około 22 miliony morgów, z których 7 do 8 milionów morgów przypada na uprawę pod wino. Wogóle uprawiana ziemia wynosi blisko 77 milionów morgów czyli 38 procentu całéj powierzchni kraju. Roczna produkcya zboża wszelkiego rodzaju w zwyczajnym roku wynosi około 183 milionów hektolitrów czyli 333 milionów szefli, a mianowicie 128 milionów szefli pszenicy, 23 mieszanego ziarna, 52 żyta, 32 jęczmienia, 90 owsa i 8 kukurydzy. Na wysiew wypada 51 milionów szefli czyli 15 procent. Pozostaje więc na wyżywienie 282 milionów szefli, a po odciągnieniu owsa, około 210 milionów szefli na pokarm ludzki. Dziennik sporów jednak przyjmuje liczbę przez innych wyrachowaną cokolwiek wyższą 120 milionów hektolitrów czyli blisko 218 milionów szefli i oblicza, że produkcya krajowa na każden dzień dozwala zużyć 598,000 szefli zboża, a więc na każdego mieszkańca przypada rocznie 343 litrów czyli blisko 100 mac, byłoby to według obrachunku pisma ministerialnego o $\frac{1}{3}$ więcéj, niż w Anglii, a o $\frac{1}{4}$ mniéj jak w Stanach Zjednoczonych przypada zboża na jednego mieszkańca. W przecięciu zostaje wewiezionóm do Francyi $\frac{1}{2}$ miliona szefli rocznie i większa część z tego jako mąka wywiezionóm, tak że ledwo $\frac{1}{3}$ obcego zboża zostaje zużytego w kraju. Tylko podczas lat nieurodzajnych zmuszona jest Francya do chwycenia się wewozu zagranicznego. W końcu powiada to pismo, że upodobanie w ziemniakach powiększyło się w ostatnim czasie we Francyi, tak dalece, iż teraz 170 milionów szefli tego płodu sadzą, gdy przed 50 laty zaledwie trzecią część téj liczby zbierano. Z Marsylii donoszą, z 4. Grudnia, iż w ostatnich pięciu dniach nadeszło tam 77,500 hektolitrów zboża. We wielu gminach departamentu Orne wybuchły rozruchy z powodu drożyzny.

Niemal wczystkie pisma poranne rosprawiają znów o sprawie krakowskiéj, rozbierając protestacyą Guizota według wczorajszego tekstu w Presse umieszczonego. Pismo to broni zdania w dzisiejszym wstępnym artykule że niezawisłość Krakowa tylko za porozumieniem się wszystkich mocarstw europejskich mogła być zniesioną.

Courrier français utrzymuje, że minister handlu pracuje na projektem do prawa względem zniżenia ceł od zagranicznego kutego i lanego żelaza. Przerażeni tą pogłoską francuzcy producenci żelaza proszą ministra, ażeby tylko zwolna zniżał to cło od żelaza zagranicznego. Sądzą jednak, że minister ich nie usłucha i uwzględni raczéj potrzeby ogółu.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich prefektów, w którym zaleca, ażeby administracya szpitalna była ściśléj dozorowaną i nie nadużywano tam gorliwości religijnéj w nawracaniu chorych, na co w ostatnich czasach często się użalano.

Dziś zajmuje się dziennik sporów wyborami w Stanach Zjednoczonych i sądzi, że wypadną w duchu wigów, to jest w duchu konserwatywnym. Już widzi pana Webster wchodzącego w tryumfie na kapitolium.

Constitutionnel zdaje sprawę z zatargu konsula francuzkiego na wyspie Maurycyusza z angielskim admirałem, że konsul napisał list energiczny do admirała, w którym oświadcza, że byłby go wyzwał na pojedynek, gdyby go stanowisko urzędowe nie wstrzymywało od tego zamiaru. Do sprawozdania swego dołączył konsul francuzki list konsula amerykańskiego na wyspie Maurycyusza, z którego pokazuje się, że konsul amerykański był na balu u admirała angielskiego, chociaż go wprzód nie odwiedził podobnie jak konsul francuzki. Admirał zaś odesłał list konsula Barbeta obrażający go, do lorda Palmerstona, który teraz żąda odwołania konsula francuzkiego, gdyż w razie przeciwnym odebraném mu zostanie exequatur.

W artykule wstępnym powiada Constitutionnel, że Francuzi tylko w pewnych punktach ubezpieczyli się w Algierzetak dalece, że koloniści mogą bez niebezpieczeństwa oddawać się zatrudnieniom swoim, po innych miejscach, tylko z imienia ulegają krajowcy panowaniu francuzkiemu, i tam kolonista żaden nie jest pewny swego życia i własności.

Guizot wydał na koncert dany na cześć beja tunetańskiego 30,000 fr.

Na uwagę gazety Times, iż bank angielski z wielką ostrożnością powinien pożyczać bankowi francuzkiemu, odpowiada National: spodziewamy się, że bank francuzki znaną przezorność naszych sąsiadów nie wystawi na próbę. W prawdzie mówiąc, nie potrzebuje bank francuzki żadnéj pomocy. Ma zadosyć wszystkiego i może potrzeby Francyi zaspokoić. Oprócz tego mnożą się interessa, które wesprą usiłowania dyrektorów.

Okręt Cormoran przybył do Havru ze starożytnościami wykopanemi w Niniwie.

Courrier de Lyon donosi, że tysiąc tkaczy jedwabiów opuściło swe warsztaty. Żądają, aby roboty z rana o 6. godzinie zamiast $5\frac{1}{2}$ zaczynały się, a wieczorem o 7. zamiast o 8. godzinie się kończyły. Także żądają, żeby im dziennie 4 franki za robotę płacono. Wielu przywódzców tych rzemieślników aresztowano.

Constitutionnel donosi, że w przyszłości odbywać muszą francuzkie okręty przypływające z Algieru i Oranu ośmiodniową kwarantanę w Gibraltarze. Pismo to przypisuje skutkom małżeństwa hiszpańskiego.

Na cmentarzu Mont Parnasse w Paryżu wybudują domek, w którym zmarli będą składani na 26 godzin przed pogrzebaniem ich w grobie. Komissya lekarska będzie uważała na znamiona okazujące się na trupach, czyli przypadkiem w nich nie znajduje się iskierka życia.

Śledzi nad brzegami Normandyi niezmierną moc ułowiono tak, że wiązka śledzi spadła z 12 franków na 3 franki.

Marszałek Bugeaud nie pozwolił, aby za duszę zmarłego marszałka Bourmont odprawiło się żałobne nabożeństwo w Algierze.

Conciliateur de Roanne podaje szkody zrządzone w tém mieście przez wylew Loary na 5,800,000 fr.

Donoszą z Hawanny, że udało się wydobyć na morze francuzką fregatę »Andromède«, rzuconą przez orkan na mielizny.

Panna Rachel sama własnoręcznie donosi w Siecle, że się nie nawróciła do religii chrześciańskiéj i jak była, tak jest dotąd żydówką.

Generał porucznik hrabia Roguet, par Francyi umarł w tych dniach licząc lat 76. Był on generałem z czasów napoleońskich, a ostatni schodził zpola bitwy pod Waterloo.

Mówiono, że rząd angielski oświadczył francuskiemu, iż jeżeli Francya uważa się za zwolnioną od traktatu wiedeńskiego, natenczas Anglia byłaby zmuszoną zawrzeć przeciw niéj przymierze z mocarstwami północnemi. Na tę pogłoskę miano francuską protestacyą łagodniéj zredagować. Jest to wieść wreszcie tak dziwaczna, iż mało znajduje takich, ktorzyby jéj wierzyć chcieli. Journal des Débats powstaje na lewą stronę izby, na opozycyą i pana Thiersa, a między innemi dodaje i to: »nigdybyśmy naszéj ojczyznie nieradzili, ażeby miała się rzucić w objęcia mocarstw absolutnych. My rachujemy na siłę wypadków oraz na zdrowy rozsądek ludu angielskiego i francuskiego, ztąd pewni jesteśmy, że się do siebie zbliżą. Nie masz wątpliwości, że Francya może pozostać samotną i będzie oczekiwała, ale niech Bóg zachowa, aby jéj miało przyjść kiedykolwiek na ten koniec izby szukała przyjaciół i sprzymierzeńców pomiędzy wrogami wolności.

Podług pogłoski generał Athalin poufały przyjaciel królewski ma wyjeżdżać do Londynu z tajnem poleceniem. Depesze nadeszłe od hrabiego St. Aulaire względem zamiarów rządu angielskiego, mają być wcale niepocieszające i podobno narobiły nie mało kłopotu w Tuileriach.

Dziś bawiący w Paryżu władzca Tunetu odróżnia się tém od Ibrahima baszy egipskiego, który niedawno swą obecnością zajmował całą publiczność Paryża, że nietylko stara się przyswoić powierzchowną część cywilizacyi europejskiéj, ale myśli o jéj treści i to w sposób sławę mu przynoszący, wyprzedza ją niekiedy. — Wprzód jak Francya, w któréj koloniach równie jak w południowych stanach Unii amerykańskiéj niewolnicy jeszcze czekają wyswobodzenia, ogłosił on zniesienie niewolnictwa w swych państwach. Kraj jego przy ludności 3 milionów liczył około 300,000 czarnych niewolników, pomiędzy któremi ludność męzka do kobiecéj miała się jak 2 do 3. Niewolnicy po większéj części byli rodem z Sudanu, zkąd sprowadzały ich do Tunetu karawany prowadzące handel z Afryką środkową. W ogóle z niewolnikami temi obchodzono się lepiéj jak zwykle w koloniach europejskich, bo politowanie nad losem niewolnika stanowi główny rys charakteru mieszkańców Wschodu; należeli oni do rodziny prawie i zajmowano ich tylko pracami w domu i w ogrodzie. Pomiędzy niewolnikami także nie było ani jednego mulata, ponieważ każde dziecko spłodzone z muzułmanina wolnego i z murzynki niewolnicy, było wolném i posiadało wszystkie prawa białego, czego kolorowi nawet w Ameryce napróżno się dopominają. Nie rzadkiém też było w Tunis wynagrodzenie niewolników za oddane usługi. Już w 1842. roku bej wydał surowy dekret, zakazujący wprowadzania nowych niewolników do państw jego; z tym dekretem łączył się drugi stanowiący, że każde dziecko w Tunis z niewolnicy zrodzone staje się wolném. Podobnym środkiem w tymże samym czasie zajmowano się w izbach francuskich i odrzucono go. W miesiącu Styczniu 1846. roku bej postanowił wyswobodzić wszystkich swoich niewolników i uczynił to w następnym dekrecie:

»Prawo własności rozciągnięte do tego gatunku ludzi, na który Bóg zlał swoje dobrodziejstwa, jest złém prawem, przeciwném naszemu sercu. Od lat sześciu przeszło nie przestaliśmy się zajmować tą ważną kwestią jak najmocniéj. Teraz zdaje się nam rzeczą stósowną, jak niniejszém oświadczamy, położyć koniec niewolnictwu w całych naszych państwach w taki sposób, że każdy niewolnik znajdujący się w naszéj regencyi zostaje uznanym przez nas za wolnego i nie uznajemy względem niego ani pana ani właściciela. Postanowienie to ogłosiliśmy w całych granicach naszego państwa i uwiadamiamy was o tém, by wiadomo wam było, że każdy niewolnik lądem czy morzem do państw naszych przybyły odtąd jest wolnym.«

## Anglia.

Londyn, dn. 9. Grudnia. — Dublin Evennig Post donosi, że wkrótce wojsko pownożoném zostanie o 12,000. Podobno 15 pułków nowych zostanie uformowanych.

W Irlandyi stronnictwo repealu stara się pojednać zwaśnione koła, sam O'Connell na zgromadzeniu przedwczorajszém upominał w Dublinie, aby się pogodzono. Stronnicy z obu ułamków maja zostać wybrani, którzy zajmą się załatwieniem sporów. Sam O'Connell i Smitt O'Brien, a więc naczelnicy stronnictw mają stanąć i brać udział w konferencyi. Stan obecny kraju przywodzi w stan kłopotliwy członków repealu. W przedwczorajszéj mowie dotknął tego stanu stary O'Connell i wyznał, że jakkolwiek gorliwie stara się pracować w biórze robotników, musi przyznać swą niemoc i nie może wszystkiego dokonać, coby się przyłożyło do uspokojenia kraju. Powodu téj słabości nie szuka we wieku swym podeszłym, który nie przeszkadza mu bynajmniéj przykładać się fizycznie dla dobra Irlandyi, jak zawsze, ale upatruje ją w powracających klęskach kraju, którym zapobiedz żadna siła nie jest w stanie na świecie. Jest to okropna odpowiedzialność w te czasy, która cięży na każdym, co bierze czynny udział w spawach irlandskich i dla tego powinna go posłuchać Anglia, co mówi, bo posiada on zaufanie narodu irlandskiego. Nędza kraju znana jest wszystkim, żniwo stracono, domy ubogich, szpitale są przepełnione, a lud tak zniechęcony, że nawet się rzuca na swych dobroczyńców, na urzędników w biórach roboczych. To jest stan Irlandyi, a rząd nie umie wynaleźć środków do zapobieżenia powszechnéj nędzy.

W jednym z trzech najwyższych sądów w Irlandyi zdarzyła się kwestya prawna, która, jeżeli jéj rozstrzygnięcie zatwierdzi izba parów, wielki wpływ wywrzeć może na istnienie wielu zgromadzeń religijnych w Irlandyi. Dwie młode panienki nazwiskiem M'Carty z hrabstwa Cork, odziedziczyły na mocy testamentu swego ojca część gruntów jego, weszły do klasztoru, gdzie złożyły ślub czystości, ubóstwa i posłuszeństwa rozkazom przełożonéj klasztoru, byle te nie zamykały nic przeciwnego religii. Na mocy kontraktu późniéj zawartego z klasztorem, naznaczono dwóch administratorów majątku tych panien, a ci porozumiawszy się z ich dwoma krewnemi postanowili dziedzictwo sprzedać. Sąd przeciw temu wystąpił i uważając kontrakty owę za wymuszone, sprzedaży do skutku doprowadzić nie pozwolił.

Czytamy w Manchester Examiner z d. 28. Listopada. W Townhall w Manchester, odbyło się zgromadzenie bardzo liczne w celu zbadania stósowności podania adressu do królowéj, by się stawiła do rządu francuzkiego za O'Taheiczykami, a to, jak mówi zaproszenie, dla przeszkodzenia ich wytępieniu. Dr. Halley przedstawił pierwszy projekt i w mowie swojéj dał najprzód obraz nader ciekawy położenia szczęśliwego i pomyślnego tak pod względem moralnym jak fizycznym utworzonego w O'Taheiti przez missyonarzy angielskich; daléj opisał w najsmutniejszych barwach stan dzisiejszy téj wyspy i dodał, że 1500 ludzi wojsk francuzkich z artyleryą wypłynęło z Brest w celu uzupełnienia zniszczenia tego dzieła. Nie można wątpić nawet o skutku: waleczni wyspiarze ulegną albo zostaną wytępionemi. Cóż zrobić, mówił daléj Dr. Halley: Wyspy towarzyskie leżą o 150 mil od O'Taheiti nigdy nie zostawały pod rządem królowéj Pomaré i Francuzi nie roszczą do nich prawa; pragniemy, by niepodległość tych wysp stanowczo została uznaną przez Francyę, by wszyscy wyspiarze O'Taheiti, pragnący opuścić swą ziemię rodzinną mogli bez przeszkody przenieść się na wyspy towarzyskie. Sir Robert Bowes oświadczył wyraźnie, że nie uznaje sprawiedliwości zajęcia, i żądał, by Anglia protestowała przeciw temu, ale nikt téj mocyi nie poparł. Mówiło jeszcze kilka osób i towarzystwo rozeszło się, zatwierdziwszy projekt podania adressu.

## Stany La-Plata.

Piszą z Brazylii: »Misię pana Hood wywołał Rozas drogą pośrednią, dowodził on bowiem, że z panami Deffaudis i Ouseley nie może przyjść do ładu, z powodu ich postępowania pełnego namiętności, a jego ajenci dowodzili, że z innym posłem łatwo by się dyktator porozumiał. Posłano zatém pana Hood, nie dla czynienia ustąpień Rozasowi, ale dla nakłonienia go do przyjęcia dawnych warunków. Jego przybycie do Buenos-Ayres bez wstąpienia do Montevideo obudziło w tém pierwszém mieście najbardziéj nieprawdopodobne marzenia. Zdawało się stronnikom Rozasa, że pan Hood wiezie naganę dla posłów dotychczasowych, że pokój zaraz zostanie zawartym, a stronnictwo anti-europejskie podniosło głowę, dowodząc, że dwa wielkie mocarstwa europejskie ustępują przed bohaterem Południowéj Ameryki. Dość podobne nadzieje żywiono także w Montevideo i Rio-Janeiro. W ten sposób Rozas już odniósł ważne korzyści przed rozpoczęciem układów, a większe jeszcze przy ich prowadzeniu; pan Hood bowiem nie mógł się ustrzedz, jak inni dyplomaci europejscy, podstępów chytrego i niezmordowanego dyktatora i dla tego zawarł z nim nowy traktat, zmieniwszy zupełnie zasady poprzedniego. Przedewszystkiém zapomniał nastawać na ustąpienie wojsk argentyńskich z Banda-Oriental, bez czego nie podobna było traktować daléj. Artykuł ten stanowił główny ustęp traktatu pana Hood, od niego zależało zniesienie blokady Buenos-Ayres. Tę ostatnią przedewszystkiém pragnął Rozas chociaż na chwilę osiągnąć. W Buenos-Ayres nagromadzono ogromne zapasy skór oraz innych produktów, brak za to europejskich towarów i potrzeb wojennych. W porcie Montevideo stało 150 okrętów po większéj części do Buenos-Ayres przeznaczonych. Gdyby okręta te przybyły, zniesionoby krak odbytu, Rozas mógłby zacząć na nowo po kilku tygodniach, licząc na to, że chęć pokoju w mocarstwach europejskich przedstawi mu nową sposobność wyłudzenia od nich jakiego korzystnego warunku. Jednakże okrzyki dzienników jego stronnictwa zdradziły zbyt wcześnie zamiary Rozasa i Oribego; dwaj posłowie europejscy mieli dość energii, by się sprzeciwić podpisaniu traktatu i przedewszystkiém domagali się cofnięcia wojsk argentyńskich, przed zniesieniem blokady Montevideo. Ponieważ w ten sposób odkryto jego zamiary, Rozas wrócił do dawnych swoich warunków, obstawał przy nich i w ten sposób układy zerwanemi zostały. Z wewnątrz kraju, z Paraguay, z Corientes nie mamy dokładnych wiadomości; zdaje się przecież, że pokój tam panuje.

---

## Oceanja.

*(Dokończenie.)*

Tam to Botany Bay przestrasza serca, w których jeszcze pozostało cokolwiek litościwéj moralności! Tam to spotykamy trzy kobiety na pięć mężczyzn pomiędzy wolnemi a jednę na dwunastu pomiędzy deportowanemi przestępcami. W Tasmanii jednakże stosunek zmienia się jeszcze, tam jedna kobieta tylko na ośmiu mężczyzn. I nazywają to wezwanie nieustające do zepsucia wszelkiego rodzaju systematem karnym. W Tasmanii jeszcze po-

wierzają deportowanego koloniście jako własność prawie, a ten staje się razem panem i stróżem; bo uwięziony staje się wówczas białym niewolnikiem.

W Nowéj Zelandyi prawdziwéj dziczy przypatrywać się należy; tam to w krajowcach spotykamy wszystkie występki mogące upodlić człowieka, kobiety, jak wszędzie pomiędzy dzikiemi, są niewolnicami tylko. Pod szalonem tatuowaniem rysy a nawet widok ciała giną zupełnie. Po obrzydłym zbiorze ich występków, najciekawszą u tych stworzeń jest dziwna sztuka zachowywania odciętych głów ludzkich, a które starannie ustawiają w porządku jak my książki na pułkach, pokazując je najprzód przez próżność następnie przez interes; albowiem anglicy skupują je i tym handlem niegodziwym zachęcają tę dzicz do mordów.

W Kaledonii spotykamy dzikich mieszkających w chacie kształtu ula, podobnych do murzynów z nad Nigru, ale tutaj znajdziecie drzwi z podwojami rzeźbionemi, mają także garnki z wypalonéj gliny, chodzą zupełnie nago, wyjąwszy małéj opaski wolno puszczonéj od połowy ciała, która wskazuje ich wrodzoną wstydliwość. Obok wszystkich nędz życia straszne wrzody panują w kraju tym wraz z okropną elephantiasis.

W Santa Cruz, niektóre ludy praktykują obrzezanie. Czyżby żydostwo i tam zaszło?

Ale dość już o téj dziczy, czyż z resztą nie spotykamy jéj wszędzie, większą lub mniejszą w Saharze równie jak w ziemiach Ameryki, na wyspach Oceanu spokojnego, równie jak w pewnych stronach Azyi. Biedna natura ludzka, bez pomocy wzmacniających ją i bez natchnienia twórczego wielkich stowarzyszeń ludzi i rąk upada i wkrótce zniża się aż do bydlęcia lub do szaleństwa.

I tak zaczynając mówić o Oceanii, myśleliśmy o historyi, gdy oto nagle przedstawiła się nam ona jako wielkie muzeum, w którém nie brak obrazów, krajowidoków, archipelagów, lądów, w których wyspy zielone wychylając się z błękitnych wód Oceanu, stami przesuwają się przed okiem, z rzekami, ludami swemi, miastami i obyczajami tych nędznych plemion, zwykle zbyt dzikich. — Po drodze moglibyśmy rzucić mnóstwo kwestyi naukowych o różnicy plemion, o formacyi ziemi i handlu Oceanii, o położeniu ziemi, o pochodzeniu i początku ludów równie jak o ich stosunkach pomiędzy sobą; ale woleliśmy skreślić tylko pobliższy obraz. Z resztą czyż można kreślić historyę téj strony świata.

Czémże jest Oceania; Jestże ona zebraniém sił żywotnych, odbierających tchnienie i popęd z jednych ust, z jednéj ręki, dążących i dosięgających wspólny cel odpowiedzialności pewnéj pomiędzy temi wszystkiemi siłami? Jestże ona stowarzyszeniem ludów lub pokoleń połączonych z sobą interesem, pochodzeniem, przywiązaniem, stosunkami, wiarą, administracyą związaną, śpieszących razem lub osobno do pewnéj jedności, w któréj wszystkie mają udział lub interes w różnym stopniu? Jestże ona nareszcie wstrząśnieniem odwiecznem serca jednego złożonego z tysiąców serc, duszy społecznéj wywołanéj zgodą tysiąców dusz? Zaprawdę nie. Są to wyspy zupełnie obce sobie, bez związku, bez rządu, bez interesu, bez wiary, nawet bez władzy gwałtownéj, któraby je mogła skupić wszystkie; owszem, każda z nich jest odosobnioną, każda niezależną, nie znają się, nie czują, nie mają nawet żadnych z sobą stosunków.

Otóż gdybyśmy dziś opowiadali osobno historyę Paryża, daléj Dublina, późniéj Madrytu, Pragi, Triestu itd., czyż możnaby wówczas nazwać zbiór szczegółów osobistych każdego miasta historyą Europy, kiedy żaden fakt wspólny całéj rodzinie europejskiéj nie zostałby skreślonym. A jednakże pomiędzy wszystkiemi miastami Europy jest coś wspólnego, jakiś związek ich łączy, mają prawie też same obyczaje. Ale cóż wspólnego widzimy pomiędzy Borneo, Jawą, Sumatrą, Nową-Zelandją, Luson. Czyż nie są one tysiąc razy bardziéj od siebie różne jak Wiedeń od Marsylii? — Słowem Oceania nie jest nawet ciałem jak Europa, działającém, piszącém razem karty swych dziejów, jest to niezmierny ląd na Oceanie, rzucony pomiędzy Chili i Chinami; nie podobno pisać historyi ludów, które jedynie wspólném mają słońce, powietrze i ziemię.

---



---

| Ceny targowe w mieście Poznaniu. | Dnia 16. Grudnia 1846. r. od | | | do | | |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| | Tal. | sgr. | fen. | Tal. | sgr. | fen. |
| Pszenicy szefel | 2 | 15 | 7 | 2 | 24 | 5 |
| Żyta dt. | 2 | 11 | 1 | 2 | 16 | 8 |
| Jęczmienia dt. | 1 | 20 | — | 2 | 6 | 8 |
| Owsa dt. | 1 | 5 | 7 | 1 | 7 | 9 |
| Tatarki dt. | 1 | 27 | 9 | 2 | 2 | 3 |
| Grochu dt. | 2 | 15 | 7 | 2 | 20 | — |
| Ziemniaków dt. | — | 20 | — | — | 22 | 3 |
| Siana cetnar | — | 17 | 6 | — | 20 | — |
| Słomy kopa | 7 | — | — | 8 | — | — |
| Masła garniec | 2 | — | — | 2 | 5 | — |